

JÓZEF FRĄCKOWIAK

Uniwersytet Wrocławski, Sąd Najwyższy

OSIEMDZIESIĄT LAT
POLSKIEGO PRAWA HANDLOWEGO —
WZLOTY, UPADKI ORAZ MOZOLNA REAKTYWACJA

Prawo handlowe, rozumiane jako normy prywatnoprawne regulujące stosunki gospodarcze, ma swoją wielowiekową tradycję¹. W Polsce ze względu na skomplikowaną historię naszego kraju jego rozwój jest niezwykle złożony i sinusoidalny. Do końca XVIII wieku rozwijało się ono jako prawo dotyczące miast i handlu². W okresie zaborów na ziemiach polskich obowiązywały różne porządki prawne³. Po odzyskaniu niepodległości prace nad unifikacją prawa handlowego podjęto już w 1919 roku, kiedy powołana przez ówczesnego Ministra Sprawiedliwości komisja przedstawiła projekt ustawy o spółkach akcyjnych, a następnie Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej w 1920 roku przedstawiła pierwszy projekt części kodeksu handlowego. Po wydaniu kilku ustaw szczególnych, regulujących materie zaliczane do prawa handlowego, prace Komisji Kodyfikacyjnej zostały zwieńczone wejściem w życie kodeksu handlowego z 1934 roku⁴. Chociaż nie uchwalono zaplanowanej drugiej części tego kodeksu, która miała obejmować prawo morskie i ubezpieczeniowe, i poza kodeksem pozostawiono do uregulowania w odrębnych ustawach prawo upadłościowe i naprawcze, to niewątpliwie za datę kluczową dla polskiego prawa handlowego należy uznać

¹ Zob. na ten temat S. Janczewski, *Prawo handlowe, wekslowe i czekowe*, Warszawa 1946, s. 7 n.

² Zob. J. Bardach, *Historia Państwa i Prawa Polski do 1795 r.*, Warszawa 1957, s. 209, 367, 494, 490.

³ Na ziemiach wchodzących w skład poszczególnych państw zaborczych: prawo austriackie i węgierskie, prawo francuskie i rosyjskie oraz prawo niemieckie, S. Janczewski, *op. cit.*, s. 15.

⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r. (Dz.U. RP Nr 28, poz. 221, dalej jako KH). M. Allerhand, *Słowo wstępne*, [w:] *Kodeks handlowy. Komentarz. Księga pierwsza: kupiec*, Lwów 1935. Szerzej na temat prac nad kodeksem handlowym zob. L. Górnicki, *Przewodnie konstrukcje i pojęcia kodeksu handlowego z 1934 roku*, opracowanie zamieszczone w tym zeszycie, s. 63 n..

wejście w życie tego kodeksu. Stanowił on swoistą konstytucję polskiego prawa handlowego po odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

Dlatego o nowoczesnym polskim prawie handlowym jako odrębnej gałęzi prawa prywatnego, możemy mówić dopiero od czasu uchwalenia kodeksu handlowego. Jeżeli tę datę przyjmując za początek polskiego prawa handlowego, to można uznać, że ma ono już 80 lat. Sprawa jednak nie przedstawia się tak klarownie, gdyż kodeks handlowy obowiązywał tylko przez 5 lat jako, że w 1939 roku ze względu na czwarty rozbiór Polski jego obowiązywanie zostało zawieszona na czas wojny. Po 1945 roku, chociaż formalnie dalej obowiązywał, jego stosowanie było systematycznie ograniczane w związku ze zmianami ustrojowymi, jakich Polska doznała, pozostając w sferze wpływów ówczesnego Związku Radzieckiego. W tworzącym się nowym ustroju opartym na zasadzie szczególnej ochrony własności państwowej, nacjonalizacji własności prywatnej oraz oparciu gospodarki na zasadzie planowości nie było miejsca na prawo handlowe. Dobitnym podkreśleniem tej sytuacji było uchylenie kodeksu handlowego. Dopiero począwszy od 1 stycznia 1989 roku, pojawiły się na nowo podstawy dla prawa handlowego. W sumie — precyzyjnie rzecz ujmując — współczesne polskie prawo handlowe liczy nie 80, ale 30 lat; 5 lat przed II wojną światową oraz 25 lat, licząc od przemian ustrojowych zapoczątkowanych w 1989 roku. Istotne względy przemawiają jednak za tym, aby uznać, że możemy mówić o 80 latach polskiego prawa handlowego. Po pierwsze, pomimo formalnego uchylenia kodeksu handlowego pozostała w mocy jego zasadnicza część odnosząca się do spółek i związanych z nimi przepisów o firmie, prokurze i rejestrze handlowym. Po drugie, w 1965 roku nastąpiła zasadnicza zmiana w podejściu ustawodawcy do prawa handlowego. Przestało ono być odrębną gałęzią prawa, a stało się jedynie wyodrębnionym działem prawa prywatnego.

Polskie prawo handlowe w ciągu ostatnich 80 lat kształtowało się w sposób nierównomierny. Można wyróżnić wyraźnie trzy okresy: okres pierwszy do roku 1939, okres drugi od roku 1945 do 1989 oraz okres trzeci rozpoczynający się w 1989 roku i trwający do czasów obecnych.

I. OKRES PIERWSZY — ŚWIETNY POCZĄTEK

Kodeks handlowy został uchwalony jako rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 czerwca 1934 roku, a wszedł w życie już 1 lipca 1934 roku⁵. Jego twórcy uznali, że była to tylko jego pierwsza część, składająca się z księgi pierwszej zatytułowanej „Kupiec” oraz księgi drugiej noszącej tytuł „Czynności handlowe”. Cały kodeks handlowy miał jeszcze mieć część drugą,

⁵ Art. 697 K.H. oraz art. LXIX Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1934 r., Przepisy wprowadzające kodeks handlowy, Dz.U. RP Nr 57, poz. 503.

poświęconą prawu morskiemu, oraz część trzecią, obejmującą prawo ubezpieczeniowe — pozostały one jednak tylko w sferze projektów. W pierwszym okresie polskie prawo handlowe, patrząc na nie od strony źródeł, to kodeks handlowy oraz ustawy szczególne i powszechne prawo zwyczajowe, co uzupełniało regulację kodeksową.

Znaczenie kodeksu handlowego przejawiało się nie tylko w tym, że zawierał on regulacje najważniejsze z punktu widzenia całego prawa handlowego, to jest określenie kupca, czyli adresata norm tej gałęzi prawa, oraz określenie, za pomocą jakich czynności prawnych tworzone były stosunki prawne z udziałem kupca, ale także w tym, że precyzował on, jaka jest relacja pomiędzy prawem handlowym a powszechnym prawem prywatnym. Już w pierwszym artykule wyraźnie sformułowano dwie podstawowe w tym względzie zasady: priorytetu prawa handlowego (czyli kodeksu handlowego) i ustaw szczególnych regulujących stosunki handlowe, a także powszechnego prawa zwyczajowego oraz relacje między prawem handlowym a prawem praw cywilnym, którego normy miały znaleźć zastosowanie w razie braku regulacji prawnohandlowych.

Nie ulega wątpliwości, że polski ustawodawca, tworząc zunifikowane prawo prywatne, nawiązał do metody regulacji zwaną dualistyczną. Wyraźnie, w sensie normatywnym, wyróżnił więc dwie gałęzie tego prawa: powszechne prawo cywilne oraz prawo handlowe. Metoda ta, w dwóch wersjach, była wtedy dominująca w kontynentalnym prawie prywatnym⁶. W prawie francuskim, które zostało skodyfikowane na początku XIX wieku, odnajdujemy oprócz kodeksu cywilnego także kodeks handlowy⁷. Prawo handlowe zostało wyróżnione za pomocą czynności handlowej i zaliczano do niego stosunki prawne z udziałem każdego podmiotu, jeżeli tylko źródłem tego stosunku była czynność handlowa⁸. W skodyfikowanym pod koniec XIX wieku prawie niemieckim⁹ jako kryterium wyróżniające prawo handlowe przyjęto kryterium podmiotowe. Do prawa handlowe-

⁶ Nie odnajdujemy jej tylko w prawie angielskim, które ze względu na specyfikę źródeł i prymat prawa precedensowego nad stanowionym przez parlament w ogóle nie wyróżniało prawa handlowego jako odrębnej gałęzi prawa. Także szwajcarski ustawodawca nie wyróżnił formalnie prawa handlowego, lecz regulacje dotyczące obrotu handlowego zawarł w jednym kodeksie.

⁷ Francuski kodeks cywilny, zwany także kodeksem Napoleona, został uchwalony w 1804 r., natomiast francuski kodeks handlowy pochodzi z 1807 r. i także zwany jest kodeksem handlowym Napoleona.

⁸ Ustawową definicję *actes de commerce* zawiera aktualnie art. L. 110–1 tytułu pierwszego księgi pierwszej francuskiego kodeksu handlowego, zob. *Code de Commerce*, 108^e edition, Dalloz 2013. Charakterystyczne jest, że aktualnie, inaczej niż w pierwotnej wersji francuskiego kodeksu handlowego z 1807 r., definicja czynności handlowej poprzedza definicję kupca zawartą w art. L. 121–1, bliżej na ten temat zob. Y. Guyon, *Droit des affaires*, t. 1: *Droit commercial général et sociétés*, Paris 2003, s. 48 n.

⁹ Niemiecki kodeks cywilny (BGB, *Bürgerliche Gesetzbuch*) oraz niemiecki kodeks handlowy (HGB, *Handelsgesetzbuch*) zostały uchwalone w 1897 r., a weszły w życie z dniem 1 stycznia 1900 r.

go zaliczano stosunki prawne, w których jako strona występował kupiec¹⁰. Oba sposoby wyróżniania prawa handlowego zostały powielone przez wiele krajów. Na ziemiach polskich, które stały się terytorium odrodzonego państwa polskiego, obowiązywały zarówno system francuski (obszar byłego Królestwa Polskiego), niemiecki (zabór pruski), jak i prawo austriackie, rosyjskie i węgierskie¹¹.

Polski ustawodawca, przystępując do unifikacji prawa handlowego, był w sytuacji, która sprzyjała stworzeniu prawa uwzględniającego ówczesny dorobek czołowych kodyfikacji europejskich. Na komisji kodyfikacyjnej spotykali się bowiem prawnicy dobrze znający wszystkie obowiązujące na ziemiach polskich ustawodawstwa oraz powstające na ich tle orzecznictwo i doktrynę. Sprzyjało to stworzeniu kodeksu handlowego, który uwzględniał osiągnięcia prawniczej myśli europejskiej na najwyższym poziomie. Polski kodeks handlowy, który wyraźnie nawiązywał do wzorów niemieckich, został oparty na kryterium podmiotowym. Podstawowe znaczenie dla wyróżnienia prawa handlowego miało pojęcie kupca. Inaczej jednak niż w kodeksie handlowym niemieckim definicja kupca została ujęta niezwykle syntetycznie.

Ustawodawca ograniczył się do lapidarnego stwierdzenia, że kupcem jest ten, kto prowadzi we własnym imieniu przedsiębiorstwo zarobkowe [art. 2 kodeksu handlowego (dalej jako KH)]. Z grona kupców wyłączył, co do zasady, prowadzących gospodarstwo rolne (art. 2 § 2 i 3 KH)¹². Dodatkowo określił relację pomiędzy kupcem a osobą wykonującą wolny zawód, przyjmując, że wykonywanie wolnego zawodu samo przez się nie jest prowadzeniem przedsiębiorstwa (art. 3 KH) oraz zaliczył do grona kupców wszystkie spółki handlowe. W stosunku do kupców wprowadził wiele instytucji, które miały zapewnić bezpieczeństwo obrotu z ich udziałem¹³. Aby nie stosować wszystkich tych wymogów do tak zwanych kupców drobnych, stworzono kategorię kupca rejestrowego, którym był tylko ten, kto prowadził przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze (art. 4 KH)¹⁴. Tak określony podmiotowy zakres kodeksu handlowego pozwalał

¹⁰ Definicję kupca została mocno rozbudowana. W § 1 HGB za kupca uznano osoby, które prowadzą przedsiębiorstwo handlowe, w § 2 za kupca uznano także osoby prowadzące inną działalność niż wymieniona w § 1, która ze względu na rodzaj i rozmiar przedsiębiorstwa wpisywana była do rejestru handlowego, za kupców uznano również spółki handlowe (§ 6 HGB), bliżej S. Jan-czewski, *op. cit.*, s. 26.

¹¹ Prawo francuskie stało się wzorem m.in. dla prawa handlowego Holandii, Grecji, Serbii i Turcji. Prawo niemieckie wywarło wpływ na kodyfikację prawa handlowego we Włoszech, Japonii, *ibidem*, s. 13 n.

¹² Ten, kto prowadził gospodarstwo rolne w większym rozmiarze, mógł jednak także uzyskać status kupca przez wpis do rejestru handlowego (art. 7 KH).

¹³ Były to przede wszystkim przepisy o firmie, rejestrze handlowym i prokurze.

¹⁴ Podstawą dla wyróżniania kategorii kupców rejestrowych stanowiła normatywna definicja przedsiębiorstwa zarobkowego w większym rozmiarze, zawarta w § 1 rozporządzenia z dnia 2 lipca 1934 r. Ministra Przemysłu i Handlu wydanego w porozumieniu z Ministrem Skarbu, Sprawiedliwości oraz Rolnictwa i Reform Rolnych (Dz.U. Nr 60, poz. 515).

na przejrzyste wyodrębnienie stosunków handlowych jako stosunków prawnych, w których przynajmniej po jednej stronie występował kupiec. Dodatkowo do identyfikacji tych stosunków wielce pomocne było normatywne określenie czynności handlowej¹⁵.

Stworzony przez kodeks handlowy system prawa handlowego był oparty na precyzyjnych, a jednocześnie elastycznych definicjach normatywnych. Ustawodawca, budując te definicje, w tych wszystkich sytuacjach, w których doktryna nie wypracowała jeszcze akceptowanych powszechnie pojęć, pozostawił ich do określenia orzecznictwu i doktrynie. Dotyczy to przede wszystkim dwóch kluczowych dla dobrego funkcjonowania prawa handlowego pojęć: osoby prowadzącej działalność gospodarczą (kupca) oraz czynności handlowej. Gdy chodzi o definicję normatywną kupca, to zwraca uwagę, że nie przesądzono w niej, które z osób prawa prywatnego są kupcami. Użyto w tej definicji bardzo ogólnego terminu, nie przesądzając z góry, kto może być uważany za kupca. Było to podyktowane zapewne tym, że kupcem były także handlowe spółki osobowe. Sytuacja podmiotowa takich spółek była zaś na tle przepisów kodeksu handlowego niejasna. Z jednej strony ustawodawca stwierdzał, że taka spółka może nabywać prawa i zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywana¹⁶, z drugiej żaden przepis nie uznawał jej za osobę prawną. Handlowe spółki osobowe były więc, od strony podmiotowej, czymś innym niż osoby prawne, chociaż w stosunkach z innymi osobami miały w istocie taką zdolność prawną i sądową jak osoby prawne. Taka, wzorowana na niemieckiej, regulacja podmiotowego aspektu handlowych spółek osobowych była też źródłem sporów w doktrynie, której przedstawiciele uznawali tego rodzaju spółki za osoby prawne lub odmawiali im tej cechy. W tej sytuacji, skoro z mocy prawa wszystkie spółki, w tym osobowe, były uważane za kupców rejestrowych, najlepszym rozwiązaniem było użycie ogólnego terminu „kto”. W ten sposób można było objąć tym określeniem wszystkie osoby fizyczne i prawne, a także takie jednostki organizacyjne jak handlowe spółki osobowe, których nie można było zaliczyć bezdyskusyjnie do osób prawnych.

Interesująco twórcy kodeksu handlowego rozwiązali również element przedmiotowy definicji kupca. Użyto w tym celu terminu technicznoprawnego „prowadzenie przedsiębiorstwa”. Cechy działalności, którą należy uważać za działalność gospodarczą (handlową), nie było łatwo ująć w syntetyczny sposób. Taka działalność nie powinna mieć charakteru jednorazowego, musi być w określonym stopniu zorganizowana przy wykorzystaniu specjalnych umiejętności, jej prowadzenie zazwyczaj powinno się opierać na środkach materialnych. Zdając sobie sprawę, że wymienienie rodzajów działalności handlowej i jej cech jest niezwykle trudne, bo może to być — przykładowo — działalność wytwórcza, handlowa, bu-

¹⁵ Zgodnie z art. 498 § 1 KH czynność prawna kupca związana z prowadzeniem jego przedsiębiorstwa jest czynnością handlową. W paragrafie drugim tego przepisu zawarte zostało domniemanie, że każda czynność prawna kupca jest czynnością handlową.

¹⁶ Art. 81 i 144 KH.

dowlana, a także w niektórych sytuacja rolnicza, prowadzona w obrębie wielkich kompleksów majątkowych, ale także działalność zawodowego pośrednika, który prowadzi swoją działalność przy użyciu minimalnego zaplecza materialnego, użycie na jej określenie terminu „prowadzenie przedsiębiorstwa” pozwoliło na zbudowanie bardzo syntetycznej, a zarazem precyzyjnej definicji kupca. Oczywiście, doprecyzowanie tej definicji musiało się odbywać za pomocą orzecznictwa i doktryny. Takie jej ujęcie nie stwarzało jednak barier dla objęcia nią bardzo różnorodnych sytuacji. Twórcy kodeksu handlowego uniknęli w ten sposób tego, co jest niezwykle groźne dla stosowania prawa, czyli sytuacji, gdy ustawodawca pochopnie petryfikuje pojęcia i określenia, które przeszkadzają następnie w objęciu regulacją prawną tych obszarów, które powinny być nią objęte, albo wyklucza spod jej działania takie sfery stosunków społecznych, dla których została ona pomyślana.

Używając ogólnego określenia „kto” oraz wprowadzając termin „prowadzenie przedsiębiorstwa”, dodano jeszcze tylko dwie dodatkowe cechy, które decydowały o tym, że mamy do czynienia z kupcem. Prowadzenie przedsiębiorstwa miało mieć charakter zarobkowy, czyli powinna to być działalność podejmowana w celu osiągnięcia zysku, oraz musiało być prowadzone we własnym imieniu.

Bardzo syntetycznie i precyzyjnie ujęto w kodeksie handlowym także definicję czynności handlowej. Zdefiniowanie czynności handlowej poprzez wskazanie jej cech jest zabiegiem trudnym, o czym przekonują wysiłki podejmowane przy definiowaniu *acte de commerce*. Polski ustawodawca za czynność handlową uznał czynność dokonywaną przez kupca. Podkreślenia wymaga, że czynnością handlową była czynność, którą podejmował każdy kupiec, a więc nie tylko kupiec rejestrowy. Ważne było także, że wprowadzono domniemanie, że czynność dokonywana przez kupca jest czynnością handlową. To więc na kupcu ciążył dowód wykazania, że dokonywana przez niego czynność nie jest związana z prowadzeniem jego przedsiębiorstwa, bo tylko wtedy, mimo że dokonywał jej, kupiec nie była to czynność handlowa.

Warte podkreślenia jest również, że w kodeksie handlowym użyto określenia „stosunek handlowy”. Termin ten posłużył do wskazania, jakie normy prawne regulują stosunki handlowe. Choć w literaturze do kodeksu handlowego nie zwrócono na to uwagi, takie ujęcie pozwala odróżnić prawo stanowione od prawa stosowanego. Czym innym jest bowiem norma prawa stanowionego zbudowana z przepisów kodeksu handlowego i ustaw szczególnych zaliczanych do prawa handlowego, czym innym zaś norma prawa stosowanego, czyli stosunek handlowy, który zbudowany jest nie tylko z elementów odkodowywanych z norm prawnych, ale także z tego, co wynika z czynności handlowej oraz z norm pozaprawnych, do których norma prawa stanowionego lub czynność prawna odsyła¹⁷.

¹⁷ Na temat pojmowania stosunku prawnego jako normy prawa stosowanego zob. J. Frąckowiak, *Spółka handlowa i spółka cywilna jako adresat norm prawa stosowanego*, [w:] *Rozprawy*

Polskie prawo handlowe lat 30. XX wieku to nie tylko kodeks handlowy, ale także wiele ustaw szczególnych, które regulowały stosunki handlowe. Część z nich powstała jeszcze przed wejściem w życie kodeksu handlowego¹⁸. Kodeks handlowy stał się dla nich, a także ustaw wydanych już po jego wejściu w życie¹⁹, punktem odniesienia. Przede wszystkim pozwolił on na wyraźne wyodrębnienie ich z całokształtu ustawodawstwa oraz stworzył mechanizm posługiwania się także w ich obrębie podstawowymi konstrukcjami prawa handlowego: pojęciem kupca i czynności handlowych z całym dobrze określonym instrumentarium, jakie kodeks handlowy łączy z tymi określeniami.

W kodeksie handlowym wyraźnie podkreślono także rolę prawa zwyczajowego. Prawo zwyczajowe tylko wtedy mogło być źródłem stosunków handlowych, gdy było powszechnym, a nie lokalnym prawem zwyczajowym. Należało je odróżnić od samego zwyczaju. Różnica ta staje się wyraźna, gdy spojrzeć na stosunek handlowy jako normę prawa stosowanego. Elementy stosunku handlowego mogły pochodzić z norm odkodowywanych z przepisów kodeksu handlowego, ustaw szczególnych, powszechnego prawa zwyczajowego oraz przepisów prawa cywilnego. Sam zwyczaj mógł zaś być brany pod uwagę przy konstruowaniu stosunku handlowego dopiero wtedy, gdy odsyłały do niego przepisy ustawy²⁰ lub umowy stron tego stosunku. Warto zwrócić uwagę, że kodeks handlowy przywiązywał dużą wagę do prawa zwyczajowego jako regulatora stosunków handlowych. Na gruncie prawa handlowego prawo zwyczajowe należało stosować przed przepisami prawa cywilnego (powszechnego prawa prywatnego). Był to wyraźne nawiązanie do tradycji prawa handlowego, które przez wieki kształtowało się tylko jako prawo zwyczajowe i dlatego twórcy kodeksu handlowego uznali za stosowane podkreślić, że jeszcze w okresie tworzenia tego kodeksu prawo zwyczajowe może odgrywać znaczącą rolę.

Polskie zunifikowane prawo handlowe stanowiło dobrą podstawę do prowadzenia działalności gospodarczej. Jego precyzyjne, a zarazem elastyczne konstrukcje, zakotwiczone w najnowszych wtedy pojęciach prawa europejskiego, dobrze służyły odradzającej się gospodarce rynkowej. Niestety, jego rozwój został bardzo szybko zahamowany i weszło ono w okres degradacji.

z prawa prywatnego oraz notarialnego. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Maksymilianowi Pazdanowi, red. A. Dańko-Roseler, A. Oleszko, R. Pastuszko, Warszawa, 2014, s. 101 n.

¹⁸ Można tu wymienić przykładowo rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1928 r. o prawie bankowym (Dz.U. RP Nr 34, poz. 321), ustawę z dnia 28 maja 1920 r. o polskich statkach handlowych morskich (Dz.U. Nr 47, poz. 285), rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 28 grudnia 1924 r., Prawo dotyczące giełd (Dz.U. Nr 114, poz. 1019 ze zm.), ustawę z dnia 2 sierpnia 1926 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz.U. Nr 96, poz. 559).

¹⁹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. — Prawo upadłościowe (tekst jedn., Dz.U. z 1991 r., Nr 118, poz. 512 ze zm.); rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. — Prawo o postępowaniu układowym (Dz.U. z 1950 r., Nr 93, poz. 836 ze zm.).

²⁰ Np. art. 67 § 2 KH, art. 68 KH czy art. 532 § 1 KH.

II. OKRES DRUGI — PRZERWA W OBOWIĄZYWANIU, POWRÓT PRAWA HANDLOWEGO I JEGO POWOLNA DEGRADACJA

W związku z czwartym rozbiorem Polski terytorium państwa polskiego zostało zajęte przez dwóch zaborców. Na ziemiach należących do Polski zaczęło obowiązywać prawo niemieckie i radzieckie. Dopiero po zakończeniu II wojny światowej przywrócono obowiązywanie polskiego porządku prawnego na terytorium, które weszło w skład państwa polskiego. Dotyczyło to również prawa handlowego. Pomimo że formalnie obowiązywał kodeks handlowy i ustawy szczególne, szybko zaczęły następować zasadnicze zmiany ustroju społeczno-gospodarczego związane z tym, że Polska znalazła się w orbicie wpływów ZSRR. Gospodarka została oparta nie na wolnym rynku, poszanowaniu każdej własności, lecz wprowadzono priorytet własności społecznej, przede wszystkim państwowej, dokonano nacjonalizacji i reformy rolnej. Podstawą obrotu gospodarczego w miejsce zasady swobody umów stała się zasada planowości i sterowanie gospodarką aktami o charakterze administracyjnym. W nowych warunkach ustrojowych bezużyteczne stawały się instytucje prawa handlowego. Podstawową rolę zaczęły odgrywać jednostki organizacyjne związane z własnością społeczną: przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie i inne organizacje ludu pracującego miast i wsi (zgodnie z nazewnictwem Konstytucji PRL). W miejsce pojęcia kupca, które przyznawało jednakowy status w prowadzeniu działalności gospodarczej każdej osobie, stworzono nowe określenie „jednostka gospodarki uspołecznionej”. Prawo regulujące działalność gospodarczą musiało przede wszystkim zająć się jednostkami, które prowadziły działalność gospodarczą opartą na mieniu uspołecznionym. Głównym adresatem norm tego prawa stała się więc właśnie jednostka, która prowadziła działalność, dysponując mieniem stanowiącym własności państwową lub spółdzielczą, czyli jednostka gospodarki uspołecznionej (dalej jako j.g.u.). Osoby i jednostki organizacyjne, które prowadziły działalność w oparciu o tak zwaną własność indywidualną, mogły to robić tylko po uzyskaniu zezwolenia odpowiedniej władzy publicznej i stały się marginesem obrotu gospodarczego. Spółki prawa handlowego jako forma prowadzenia działalności gospodarczej zniknęły z obrotu. Oprócz formalnie obowiązującego kodeksu handlowego pojawiło się specjalne ustawodawstwo dotyczące obrotu gospodarczego. Było to już nie prawo handlowe, ale prawo gospodarki uspołecznionej.

Zwieńczeniem tej szybko postępującej degradacji prawa handlowego było uchwalenie kodeksu cywilnego z 23 kwietnia 1964 roku. Kodeks ten, który wszedł w życie 1 stycznia 1965 roku, potwierdził tylko formalnie to, co było już faktem, prawo handlowe w dawnej postaci przestało istnieć, a w jego miejsce pojawiło się prawo obrotu uspołecznionego. W przepisach wprowadzających kodeks cywilny uchylono kodeks handlowy²¹. Tylko dzięki rozważeniu i doświadczeniu twórców

²¹ Art. VI ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 94).

kodeksu cywilnego, pod pozorem wymogów związanych ze współpracą z zagranicą, utrzymano w mocy przepisy kodeksu handlowego o spółkach, z wyjątkiem spółki komandytowej, oraz związane z nimi przepisy o firmie, rejestrze i prokurze. W obrocie krajowym spółki odgrywały, aż do początków lat 80. XX wieku, marginalną rolę, ale utrzymanie w mocy przepisów kodeksu handlowego o spółkach okazało się zbiegiem niezwykle udanym z innego powodu. Kiedy rozpoczął się stopniowy powrót do gospodarki rynkowej, dobre prawo o spółkach, które doczekało się wielu wartościowych opracowań, pozwoliło na bezproblemowy i szybki rozwój spółek w Polsce.

Wejście w życie kodeksu cywilnego oraz uchylene kodeksu handlowego doprowadziło także do radykalnej zmiany w regulacji prywatnoprawnej stosunków gospodarczych. Prywatnoprawne stosunki gospodarcze straciły odrębną kodeksową regulację i zostały objęte jednym kodeksem cywilnym. Polskie prawo prywatne przestało się rozpadać na dwie odrębne gałęzie: prawo cywilne oraz prawo handlowe. Należy jednak zauważyć, że chociaż kodeks cywilny wyraźnie deklarował, że jego regulacja obejmuje także stosunki pomiędzy j.g.u., to jednocześnie stworzył podstawy dla odrębnej regulacji tych stosunków i to nie ustawą, ale uchwałą Rady Ministrów. Obrót gospodarczy, który odbywał się przede wszystkim w ramach stosunków pomiędzy j.g.u., dalej wykazywał wyraźną specyfikę, która znajdował swój wyraz w ogólnych warunkach umów. Monistyczne podejście do regulacji prywatnoprawnych stosunków gospodarczych nie doprowadziło do zatarcia różnic pomiędzy powszechnym prawem cywilnym a prawem odnoszącym się do stosunków gospodarczych. Chociaż prawo handlowe zostało formalnie wyparte, to jego odpowiednik w warunkach gospodarki socjalistycznej, czyli prawo obrotu społecznego, był wyraźnie wyodrębniony od strony źródeł prawa, a także stanowił odrębny od prawa cywilnego przedmiot badań i dydaktyki.

III. OKRES TRZECI — POWOLNA I MOZOLNA REAKTYWACJA PRAWA HANDLOWEGO

Zmiany w podejściu do regulacji stosunków gospodarczych rozpoczęły się gdy ruch społeczny, który działał pod szyldem Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”, doprowadził do zawarcia umowy pomiędzy rządem a tym ruchem²². Następstwem tej umowy były między innymi zmiany w podstawowych ustawach regulujących stosunki gospodarcze. Rozpoczęła się

²² W 1980 r., w dniach 30 sierpnia w Szczecinie, 31 sierpnia w Gdańsku oraz 3 września w Jastrzębiu i 10 września w Hucie Katowice przedstawiciele komitetów strajkowych oraz rządzącej partii podpisali porozumienia sierpniowe. Na ich mocy 17 września 1980 r. w Gdańsku przedstawiciele robotników z całej Polski powołali do życia ogólnopolski Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność”. Rezultatem podpisanych w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu porozumień było utworzenie — i w konsekwencji zarejestrowanie przez sąd — związku Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”.

powolna ewolucja w kierunku wyrwania przedsiębiorstw państwowych z systemu zarządzania opartego tylko na administracyjnych nakazach²³. Duży wpływ na funkcjonowanie podmiotów gospodarczych uzyskał samorząd pracowniczy. Przestał on być zależny od kontrolowanych przez organy partyjne i związkowe ściśle związanych z władzą państwową, a zaczął stanowić rzeczywistą reprezentację pracowników²⁴. Ten dobrze zapowiadający się proces zmian został zahamowany na kilka lat wprowadzeniem stanu wojennego. Rzeczywisty proces zmian rozpoczął się wraz z negocjacjami, jakie toczyły się pomiędzy odrodzonym ruchem solidarnościowym a władzą państwową, którego kulminacją były obrady tak zwanego okrągłego stołu²⁵. Wyrażną zmianę przyniosły jednak już trzy ustawy z 23 grudnia 1988 roku. Szczególnie ustawa o działalności gospodarczej wprowadził zmiany, które stworzyły możliwości powrotu gospodarki rynkowej.

Już pierwszy artykuł tej ustawy był radykalnym odejściem od podstawowej zasady gospodarki centralnie planowanej, że w działalności gospodarczej dozwolone jest tylko to, na co wyraźnie zezwala przepis prawa. Od 1 stycznia 1989 roku zaczęła obowiązywać zasada, że podejmowanie i prowadzenie działalności gospodarczej jest wolne i dozwolone każdemu na równych prawach, z zachowaniem warunków określonych przepisami prawa. To, że ktoś prowadził działalność gospodarczą opartą na mieniu państwowym, spółdzielczym czy indywidualnym, przestało mieć znaczenie w sytuacji, gdy podejmowanie i prowadzenie takiej działalności było dozwolone każdemu na równych prawach. Podstawowe konstrukcje socjalistycznego prawa regulującego obrót gospodarczy — jednostka gospodarki uspołecznionej i specjalny reżim stosunków prawnych pomiędzy tymi jednostkami — stały się bezużyteczne. Zasadniczego znaczenia nabrało wobec

²³ Znalazło to swój wyraz w ustawie z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (tekst jedn., Dz.U. z 2013 r., poz. 1384), w której przewidziano, m.in., że przedsiębiorstwo jest samodzielną, samorządną i samofinansującą się jednostką gospodarczą, posiadającą osobowość prawną, a organy państwowe mogą podejmować decyzje w zakresie działalności przedsiębiorstwa państwowego tylko w wypadkach przewidzianych przepisami ustawowymi.

²⁴ Ustawa z dnia 25 września 1981 r. o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego, Dz.U. Nr 24, poz. 123 ze zm.

²⁵ W połowie sierpnia 1988 r. władze PRL rozpoczęły rozmowy z opozycją spowodowane licznymi, trwającymi od kwietnia w różnych regionach Polski protestami społecznymi. Następnie, 16 września 1988 r., rozpoczęły się, znane jako rozmowy w Magdalence, rozmowy władz państwowych z przedstawicielami ruchu solidarnościowego i Kościoła, podczas których głównym ogniskiem zapalnym była kwestia legalizacji „Solidarności”. Uzgodniono, że Okrągły Stół powstanie w połowie października, a jego tematyką będzie: model funkcjonowania państwa i życia publicznego, przyspieszenie rozwoju i modernizacja gospodarki narodowej, kształt polskiego ruchu związkowego. 27 września 1988 r. stanowisko premiera objął Mieczysław Rakowski, 14 października został natomiast powołany jego gabinet, w skład którego wszedł m.in. Mieczysław Wilczek jako minister odpowiedzialny za gospodarkę. Z jego nazwiskiem wiąże się uchwalenie, najważniejszych dla zmiany prawa regulującego obrót gospodarczy, ustaw. 27 stycznia 1989 r. nastąpiło kolejne spotkanie władz państwowych, podczas którego ustalono procedurę Okrągłego Stołu, zakres jego obrad oraz ostateczny termin ich rozpoczęcia — obradowano od 6 lutego do 4 kwietnia 1989 r.

tego pytanie, jak określić na nowo, kto ma być podmiotem norm prywatnoprawnych regulujących działalność gospodarczą oraz jak ma wyglądać regulacja stosunków z udziałem tych podmiotów.

Najprostszym rozwiązaniem mogło się wydawać sięgnięcie po gotowy wzorzec i przywrócenie kodeksu handlowego. Taki zabieg wiązałby się jednak z powrotem do dualizmu w polskim prawie prywatnym, co wymagałoby zasadniczych zmian w kodeksie cywilnym. Na nowo należałoby przesądzić, które umowy i w jakim kształcie pozostają w kodeksie cywilnym, które zaś będą regulowane przez kodeks handlowy. Kolejny problem to, czy pojęcie kupca w takim kształcie, jaki nadał mu kodeks handlowy, było do pogodzenia z regulacją podmiotów w kodeksie cywilnym. Już tylko dobre rozwiązanie tych problemów wymagało czasu, aby w gronie specjalistów mających wiedzę z zakresu prawa handlowego dokonać tak zasadniczej zmiany polskiego prawa prywatnego. Brakowało zaś jednego i drugiego²⁶. Dodatkowo należało rozwiązać kolejne ważne problemy. Polskie ustawodawstwo, szczególnie w zakresie prawa spółek, ze względu na kilkudziesięcioletnią przerwę w jego stosowaniu nie zawierało wielu nowych rozwiązań, jakie powstały w tym czasie w prawie handlowym innych krajów. Wymagało wobec tego niewątpliwie znacznych korekt. Ustawa o działalności gospodarczej musiała także uregulować administracyjną problematykę związaną z prowadzeniem działalności gospodarczej, a przede wszystkim ustalić granice ingerencji władzy publicznej w swobodę podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej. Ponadto kodeks handlowy, ze względu na bezpieczeństwo obrotu, wprowadził wiele wymogów formalnych związanych z podejmowaniem działalności gospodarczej, przede wszystkim obowiązek wpisywania się kupca, prowadzącego działalność gospodarczą w większym rozmiarze, do rejestru handlowego prowadzonego przez sądy. Jednym z ważnych celów nowej regulacji miało być doprowadzenie do ożywienia przedsiębiorczości w nowej rzeczywistości. Było oczywiste, że rozwój ten zależy przede wszystkim od tego, jak na nowe

²⁶ Prawo handlowe zniknęło na 40 lat z polskiej rzeczywistości prawniczej. Jeżeli w zakresie powszechnego prawa cywilnego udało się ochronić dorobek przedwojennych prawników, także dzięki temu, że w przygotowywaniu kodeksu cywilnego brali udział ci, którzy uczestniczyli w pracach nad kodeksem zobowiązań, to inaczej wyglądała sytuacja w prawie handlowym. W powszechnym prawie prywatnym zachowano podstawowe konstrukcje zunifikowanego prawa, które — podobnie jak kodeks handlowy — stało na wysokim poziomie, nie ustępując czołowym porządkom prawnym krajów europejskich. Co więcej, przez cały okres powojenny prawo cywilne rozwijało się, uwzględniając nowe tendencje, które pojawiły się w prawie europejskim. Natomiast prawo handlowe pozostawało martwe, ponieważ kupiec — podstawowa instytucja tego prawa — został zastąpiona jednostką gospodarki społecznej. Dla kupca i związanych z nim instytucji prawa handlowego nie było racji bytu w obrocie gospodarczym. Na niedostatki w dobrym przygotowaniu do tworzenia regulacji właściwych dla obrotu gospodarczego opartego na zasadzie swobody podejmowania i prowadzenia działalności gospodarczej nałożyła się także presja czasu. Nową regulację należało przygotować zaledwie w ciągu kilku miesięcy, ponieważ dopiero w połowie 1988 r. rozpoczął się na nowo dialog władz PRL z odradzającą się „Solidarnością” (zob. przyp. 24).

warunki, w których działalność gospodarczą mógł podejmować każdy, zareagują osoby fizyczne. Czy skorzystają z rysującej się prawnej możliwości i staną się aktywnymi uczestnikami życia gospodarczego, czy też pozostaną biernie, czekając, tak jak to było w socjalizmie, co zrobi za nich państwo. W tym kontekście nałożenie na każdego, kto zamierzał podjąć działalność gospodarczą, obowiązku wpisu do rejestru prowadzonego przez sądy mogło grozić z jednej strony nadmiernym wydłużeniem procesu rejestracji, z drugiej zaś stworzyć bodziec do omijania wymogów formalnych i tworzenia się tak zwanej szarej strefy gospodarki.

Te wszystkie czynniki spowodowały, że nie zdecydowano się ani na przywrócenie kodeksu handlowego, ani nawet na nowelizację kodeksu cywilnego. Mając na względzie, że jednocześnie z problematyką prywatnoprawną obrotu gospodarczego należało także stworzyć nowe regulacje administracyjnoprawne niezbędne do funkcjonowania gospodarki rynkowej, polska regulacja działalności gospodarczej zaczęła powstawać jako swoisty melanz prawa prywatnego i prawa administracyjnego. Taka metoda regulacji tej działalności nie sprzyjała stworzeniu dobrych konstrukcji prawnych. Dodatkowo, decydując się na odrzucenie anachronicznego określenia „kupiec” i stworzenie nowego podstawowego dla tego prawa pojęcia, odstąpiono nie tylko od samej nazwy, ale także zastosowano inną metodę.

Podstawowym adresem norm regulujących obrót gospodarczy stał się podmiot gospodarczy. Było to bardzo pojemne określenie, które miało zastąpić użyty w kodeksie handlowym termin „kupiec”. Jego celem — podobnie jak w kodeksie handlowym — było wyodrębnienie norm regulujących obrót gospodarczy. Ustawodawca uznał jednak, że nie posłuży się dalej ogólnym stwierdzeniem, iż podmiotem gospodarczym jest „kto”, lecz wskazał wyraźnie, jakie podmioty mogą być zaliczane do tej kategorii. Oprócz zaliczenia do podmiotów gospodarczych osób fizycznych i prawnych, co było oczywiste, posłużył się ogólną formułą „jednostka organizacyjna utworzona zgodnie z przepisami prawa”. Status podmiotu gospodarczego wiązał się nie (jak w kodeksie handlowym) z prowadzeniem przedsiębiorstwa, ale z prowadzeniem działalności gospodarczej. Przyjęta w ustawie o działalności gospodarczej konstrukcja podmiotu gospodarczego nie pełniła należycie swojej funkcji.

Nie było jasne, co kryje się pod bardzo ogólną formułą jednostki organizacyjnej utworzonej zgodnie z przepisami prawa. Były nią przecież zarówno spółka cywilna, jak i handlowe spółki osobowe, ale także w istocie każda jednostka organizacyjna, czyli każdy adresat normy prawnej, który nie był osobą fizyczną. Spowodowało to w praktyce problemy z kwalifikacją podmiotów gospodarczych²⁷.

²⁷ Szczególnie widoczne stało się to w przypadku spółek cywilnych. Po licznych wahaniach dopiero uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 26 stycznia 1996 r., III CZP 111/95, OSNC 1996, nr 5, poz. 63, ustaliła, że z bycia podmiotem gospodarczym nie wynika dla spółki cywilnej zdolność prawna i zdolność sądowa, ale zdolności te przysługują jej wspólnikom. W doktrynie, na tle rozwiązania przyjętego w ustawie, prezentowano różne poglądy na temat charakteru prawnego

Odstąpienie od określenia „prowadzenie przedsiębiorstwa” (choć był to termin wybitnie technicznoprawny, słabiej związany z językiem potocznym niż termin „prowadzenie działalności gospodarczej”) spowodowało konieczność bliższego określenia tego, co należy rozumieć pod tym określeniem. Wyjaśnienia podjął się sam ustawodawca, formułując normatywną definicję „działalności gospodarczej”. Definicja ta wylicza, jakie rodzaje działalności są działalnością gospodarczą oraz wskazuje na jej cechy. Są one wskazane nie tylko w samej definicji działalności gospodarczej, ale także wynikają z określenia podmiotu gospodarczego.

Definicja podmiotu gospodarczego nie pełniła takiej funkcji jak definicja kupca. Wynikało to przede wszystkim z tego, że nie była ona umieszczona w akcie normatywnym tej rangi co kodeks. Skoro polskie prawo prywatne pozostało formalnie dalej przy zasadzie monizmu, to podstawowe pojęcia prawa regulującego działalność gospodarczą powinny zostać umieszczone w kodeksie cywilnym. Pozwoliłoby to na podniesienie ich znaczenia i wpłynęłoby zapewne na to, że byłyby to definicja systemowa, powstrzymująca tworzenie coraz to nowych definicji przedsiębiorcy. Tymczasem nowelizacja kodeksu cywilnego, dotycząca także problematyki stosunków gospodarczych, pojawiła się dopiero po 2 latach i ograniczyła się do wyeliminowania i tak już pozbawionego znaczenia terminu „jednostka gospodarki uspołecznionej”.

Regulacja stosunków prawnych, których przedmiotem było prowadzenie działalności gospodarczej, postępowała w tym samym kierunku. Najważniejsze z punktu widzenia tej regulacji instytucje pozostały w ustawie szczególnej, która zawierała przede wszystkim regulacje administracyjnoprawne. Stwarzało to wrażenie, że prawo prywatne wycofało się z swojej roli, jaką miało w okresie obowiązywania kodeksu handlowego. W miejsce dobrej i kompletnej regulacji prywatnoprawnych stosunków handlowych, dla której podstawę stanowił kodeks handlowy, pojawił się zlepek ustaw, dla których kodeks cywilny nie stanowił wyraźnego oparcia. Wystarczy przypomnieć, że dopiero 2 lata od wprowadzenia zasady wolności gospodarczej z kodeksu cywilnego zniknęło pojęcie j.g.u. Bardzo mozolnie postępowało doskonalenie konstrukcji prawnej, za pomocą której wskazuje się podmioty prowadzące działalność gospodarczą.

W kolejnej ustawie²⁸, która była poświęcona cywilnoprawnym i administracyjnoprawnym regulacjom działalności gospodarczej, zrezygnowano z określenia

spółki cywilnej prowadzącej działalność gospodarczą. Zob. A. Jędrzejewska, *Istota spółki cywilnej jako podmiotu gospodarczego*, „Przegląd Prawa Handlowego” 1993, nr 5, s. 1 n.; B. Myszką, *Status prawny spółki cywilnej w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Przegląd Sądowy” 1994, nr 6, s. 20 n. Status podmiotowy spółki cywilnej wywołuje do dzisiaj poważne wątpliwości, zob. J. Lic, *Spółka cywilna. Problematyka podmiotowości prawnej*, Warszawa 2013, s. 577 n. oraz powołana tam literatura. Także dopiero uchwała Sądu Najwyższego z 28 września 1995 r., III CZP 123/95, OSNC 1996, z. 1, poz. 9 przesądziła, że podmiotem gospodarczym nie może być jednostka organizacyjna stanowiąca część osoby prawnej, np. jednostka organizacyjna (zakład) gminy.

²⁸ Ustawa z dnia 19 listopada 1999 r. Prawo działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 101, poz. 1178).

„podmiot gospodarczy” na rzecz terminu „przedsiębiorca”²⁹. Nie wprowadzono jednak, poza drobnymi zmianami, wyraźnej korekty konstrukcji, jaką posługiwała się ustawa o działalności gospodarczej. Zbyt ogólne określenie „jednostka organizacyjna utworzona zgodnie z przepisami prawa” zostało zastąpione przez „niemająca osobowości prawnej spółka prawa handlowego”. Kreując taką normatywną definicję, ustawodawca zapomniał, że formalnie rzecz ujmując od 1 stycznia 1965 roku nie było już prawa handlowego jako odrębnej gałęzi prawa. Można było co najwyżej mówić o spółkach handlowych, mając na uwadze, że dalej obowiązywały przepisy kodeksu handlowego o spółkach i związane z nimi przepisy o firmie, rejestrze i prokurze. Takie określenie przedsiębiorcy wyłączyło z ich grona spółki cywilne³⁰. Zupełnie pozbawione systemowego uzasadnienia było natomiast wyłączenie z grona przedsiębiorców przedstawicieli tylko jednego zawodu, mianowicie notariuszy³¹. Utrzymano, co do zasady, normatywną definicję działalności gospodarczej, dokonując tylko innego określenia, jakie rodzaje działalności gospodarczej należy uznać za działalność gospodarczą³². Wyraźnie wyłączono jednak z pojęcia działalności gospodarczej działalność w rolnictwie³³.

Ustawa Prawo działalności gospodarczej weszła w życie w 1 stycznia 2001 roku. Jest to data szczególna dla współczesnego prawa handlowego, w tym dniu weszły bowiem w życie jeszcze dwie inne ważne ustawy: kodeks spółek handlowych³⁴ oraz ustawa o Krajowym Rejestrze Sądowym³⁵. Ciągłe jednak prawo handlowe było pozbawione wyraźnego oparcia w podstawowym dla tej gałęzi akcie prawnym, czyli kodeksie cywilnym. Dopiero nowela do kodeksu cywilnego

²⁹ Określenie „przedsiębiorca” zostało użyte już w ustawie z 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn., Dz.U. z 2003 r., Nr 153, poz. 1503 ze zm.). Przepisy tej ustawy ujmowały jednak przedsiębiorcę, zarówno od strony podmiotowej, jak i przedmiotowej, bardzo szeroko. Przedsiębiorcą, w rozumieniu art. 2 ustawy, są osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, które prowadząc, chociażby ubocznie, działalność zarobkową lub zawodową, uczestniczą w działalności gospodarczej.

³⁰ Zgodnie z art. 2 ust. 3 za przedsiębiorców uznano tylko współników spółki cywilnej.

³¹ Art. 76 ustawy Prawo działalności gospodarczej.

³² Zgodnie z art. 2 ust. 1: „Działalnością gospodarczą w rozumieniu ustawy jest zarobkowa działalność wytwórcza, handlowa, budowlana, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i eksploatacja zasobów naturalnych, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły”.

³³ Zgodnie z art. 3 ustawy jej przepisów nie stosuje się do działalności wytwórczej w rolnictwie w zakresie upraw rolnych oraz chowu i hodowli zwierząt, ogrodnictwa, warzywnictwa, leśnictwa i rybactwa śródlądowego, a także wynajmowania przez rolników pokoi i miejsc na ustawienie namiotów, sprzedaży posiłków domowych i świadczenia w gospodarstwach rolnych innych usług związanych z pobytem turystów.

³⁴ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (tekst jedn., Dz.U. z 2013 r., poz. 1030 ze zm.).

³⁵ Ustawa z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn., Dz.U. z 2013 r., poz. 1203 ze zm.) oraz ustawa z tego samego dnia Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. z 1997 r., Nr 121, poz. 770).

z 2003 roku³⁶ wprowadziła do tego kodeksu kilka ważnych dla prawa handlowego instytucji. W dalszym ciągu utrzymano jednak zasadę, że część regulacji dotyczącej stosunków gospodarczych pozostaje w drugiej ustawie o charakterze systemowym. W miejsce ustawy Prawo działalności gospodarczej pojawiła się nowa ustawa, zawierająca regulacje o charakterze administracyjnoprawnym, ale zawierająca również regulacje ważne dla stosunków prywatnoprawnych³⁷.

Wymienione ustawy stworzyły podwaliny pod prywatnoprawną regulację stosunków handlowych. Wreszcie po raz pierwszy od wprowadzenia monizmu w regulacji prywatnoprawnych stosunków gospodarczych (handlowych) podstawowe pojęcie dla prawa handlowego, czyli określenie przedsiębiorcy, znalazło się w kodeksie cywilnym. Co więcej, ta nowa normatywna definicja, chociaż także niepozbawiona pewnych ułomności, zaczęła pełnić funkcję definicji systemowej dla całego prawa handlowego. Wprawdzie ustawodawca nie posłużył się bezpiecznym określeniem z kodeksu handlowego „kto”, lecz wyraźnie i precyzyjnie ustalił, że przedsiębiorcą mogą być tylko osoby. Problem handlowych spółek osobowych, które niewątpliwie muszą być przedsiębiorcami, a nie został przyznany im przymiot osoby prawnej, został rozwiązany przez wprowadzenie do polskiego porządku prawnego trzeciej kategorii osoby³⁸. Doktrynalne próby stworzenia trzeciej kategorii osoby, tak zwanej ułomnej osoby prawnej, które trwały od czasów prac na kodeksem cywilnym, a którym wyraźnego impulsu normatywnego nadał kodeks spółek handlowych, przyznając osobowym spółkom handlowym zdolność do nabywania prawa i zaciągania zobowiązań we własnym imieniu, zakończył się jednoznacznym normatywnym podkreśleniem, że oprócz osób fizycznych i prawnych pojawiła się trzecia kategoria osób. Nie są to — jak wyraźnie stanowi ustawa — osoby prawne, lecz osoby, które taki status uzyskują przez przyznanie jednostce organizacyjnej zdolności prawnej, które najlepiej określać jako osoby ustawowe³⁹.

Nowelizacja kodeksu cywilnego z 2003 roku zniosła także trudny do zrozumienia stan, iż prokura, tak użyteczna w prowadzeniu działalności gospodarczej, może być udzielana tylko spółkom handlowym. Na mocy art. 109¹ kodeksu cywilnego prokury może udzielić każdy przedsiębiorca wpisany do rejestru przedsiębiorców. To dobre rozwiązanie psuje jednak utrzymujący się, wprowa-

³⁶ Ustawa z dnia 14 lutego 2003 r. o zmianie ustawy — Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2003 r. Nr 49, poz. 408), która weszła w życie 25 września 2003 r.).

³⁷ Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn., Dz.U. z 2013 r., poz. 672 ze zm.).

³⁸ Zgodnie z art. 33¹ kodeksu cywilnego „Do jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną, stosuje się odpowiednio przepisy o osobach prawnych. Jeżeli przepis odrębny nie stanowi inaczej, za zobowiązania jednostki, o której mowa w § 1, odpowiedzialność subsydiarną ponoszą jej członkowie; odpowiedzialność ta powstaje z chwilą, gdy jednostka organizacyjna stała się niewypłacalna”.

³⁹ Bliżej na ten temat zob. J. Frąckowiak, *Koncepcje regulacji podmiotów w kodeksie cywilnym i kodeksie spółek handlowych*, „Monitor Prawniczy” 2015, nr 7 (dodatek specjalny), s. 6 n.

dzony w 1989 roku jako przejściowy, niedobry podział związany z ujawnianiem przedsiębiorców w rejestrze publicznym. Ze względów, o których była mowa wcześniej, polski ustawodawca oprócz rejestru handlowego ustanowił dla przedsiębiorców będących osobami fizycznymi specjalny rejestr — ewidencję działalności gospodarczej. Ewidencja działalności gospodarczej, która miała być zlikwidowana wraz z wejściem ustawy Prawo działalności gospodarczej, utrzymuje się do dzisiaj. Taki stan jest jednym z powodów, dla których stosunki handlowe są ciągle objęte ustawą o charakterze administracyjnoprawnym. Stwarza on też wiele dodatkowych problemów, począwszy od tego, czy przedsiębiorca będący osobą fizyczną może udzielić prokury. Już z tego względu warto rozważyć, czy nie należy powrócić jak najszybciej do idei jednego rejestru prowadzonego przez sądy dla wszystkich przedsiębiorców⁴⁰.

Pomimo że w porównaniu z początkiem lat 90. ubiegłego stulecia, gdy zaczął się proces przywracania należnej podstawy normatywnej dla stosunków handlowych, można zaobserwować spory postęp, to regulacja prywatnoprawnych stosunków handlowych pozostawi wiele do życzenia. Wciąż brak w kodeksie cywilnym bardzo potrzebnej dla praktyki normatywnej definicji czynności handlowej. W związku z utrzymywaniem oprócz kodeksu cywilnego ustawy, która także pretenduje do miana ustawy systemowej, i to zarówno dla regulacji prywatnoprawnej, jak i administracyjnoprawnej stosunków gospodarczych, rodzą się niepotrzebne problemy i to dla tak podstawowego pojęcia dla prawa handlowego jak definicja przedsiębiorcy. Niepotrzebne problemy wywołuje także brak pojęcia przedsiębiorcy w większym rozmiarze, które pozwoliłoby w racjonalny sposób odciążyć drobnych przedsiębiorców od obowiązków rejestracyjnych, a projektowany jeden rejestr przedsiębiorców odciążyć od setek tysięcy niepotrzebnych w istocie wpisów. Uwagi wymaga trudny do zrozumienia stan, że forma prawna, w której najczęściej prowadzona jest działalność gospodarcza łącznie przez kilka osób, czyli spółka cywilna, w ogóle nie jest wpisywana ani do rejestru przedsiębiorców, ani do ewidencji działalności gospodarczej.

IV. ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Poczynione uwagi o losach polskiego prawa handlowego na przełomie XX i XXI wieku są jedynie próbą zwrócenia uwagi na najważniejsze cechy regulacji prywatnoprawnej stosunków gospodarczych. Wydaje się, że o wiele pilniej-

⁴⁰ Bliżej na ten temat zob. J. Frąckowiak, M. Leśniak, *Rejestracja i ewidencja przedsiębiorców — rozwiązanie docelowe, czy czas na powrót do jednego powszechnego rejestru przedsiębiorców*, „Rejent” 2014, numer specjalny, s. 77–93.

szą potrzebą niż stworzenie nowego kodeksu cywilnego, który nie wymaga, gdy chodzi o obrót powszechnych, zasadniczych zmian, jest przygotowanie — przemyślnych, osadzonych w dobrej tradycji polskiego prawa handlowego lat 30. XX wieku i uwzględniających wymogi, jakie niesie ze sobą przynależność Polski do Unii Europejskiej — systemowych zmian regulacji prywatnoprawnej stosunków gospodarczych. Bez dokonania ważnych korekt obecnej regulacji polskie prawo handlowe nie odegra dobrze swej roli stymulatora przedsiębiorczości. W pierwszej kolejności należałoby poprawić normatywną definicję przedsiębiorcy, wracając do konstrukcji przedsiębiorcy rejestrowego, oraz wprowadzić jeden rejestr przedsiębiorców, pozostawiając ewidencję dla przedsiębiorców prowadzących działalność w mniejszym rozmiarze, bez zatrudniania innych osób⁴¹. W związku z tym poważnych zmian wymaga także system rejestracji przedsiębiorców, aby był to system pozwalający przedsiębiorcy równocześnie z wpisem do rejestru przedsiębiorców spełnić jego obowiązki rejestracyjne związane z zatrudnieniem, podatkami i ewentualnie statystyką. Wreszcie po kilkudziesięciu latach należy także w kodeksie umieścić normatywną definicję czynności handlowej oraz ujednoczyć terminologię dotyczącą regulacji związanej z działalnością gospodarczą⁴².

⁴¹ Na temat tego, jaką przyjąć systemową definicję przedsiębiorcy, toczy się od lat ożywiona dyskusja zarówno wśród przedstawicieli prawa prywatnego (zob. W. Katner, *Kupiec, podmiot gospodarczy, przedsiębiorca. Ewolucja pojęciowa*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 1999, t. V, s. 171 n.; A. Kidyba, *Prawo handlowe*, Warszawa 2013, s. 18 n.), jak i publicznego (zob. C. Kosikowski, M. Etel, *Nowe prawo działalności gospodarczej*, Białystok 2014, s. 29 n.). Definicja w kodeksie cywilnym nie powinna uwzględniać różnego rodzaju administracyjnoprawnych regulacji związanych z działalnością gospodarczą. Powinna stać się podstawą dla wytyczenia norm prywatnoprawnych, które należy stosować do stosunków z udziałem przedsiębiorcy. W innych ustawach dotyczących stosunków gospodarczych, w tym w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej, nie ma potrzeby, aby tworzyć odrębną definicję przedsiębiorcy. Jeżeli dla regulacji administracyjnoprawnych definicja kodeksowa jest za wąska lub za szeroka, można użyć formuły „przedsiębiorcą w rozumieniu ustawy są także” i wymienić określone cechy jednostek organizacyjnych prowadzących działalność gospodarczą lub „przedsiębiorcą nie są następujące jednostki”. Jak się wydaje, najbardziej uciążliwe z punktu widzenia stosowania prawa jest używanie przez ustawodawcę tego samego pojęcia do oznaczenia różnych desygnatów. W takiej sytuacji powstaje zasadnicza trudność w ustaleniu, co oznacza użyte w ustawie określenie, np. „przedsiębiorca”.

⁴² Obecnie w kodeksie cywilnym używa się następujących określeń: „roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej” (art. 118), „w stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami” (art. 66², 68¹), „w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej” (art. 355 § 2), „strona prowadząca przedsiębiorstwo” (art. 358¹), „w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa” (art. 709¹, 758, 765, 774, 794). Taka mnogość określeń na czynności dokonywane przez przedsiębiorcę nie znajduje żadnego uzasadnienia i jest jeszcze jednym dowodem na to, jak mozolnie postępuje przywracanie podstawowych pojęć, bez których trudno uznać, że kodeks cywilny stanowi dobrą podstawę polskiego prawa handlowego.

EIGHTY YEARS OF POLISH COMMERCIAL LAW — ITS UPS AND DOWNS AND A SLOW REACTIVATION

Summary

Polish commercial law dating from 1934, i.e. the entry into force of the Commercial Code, is already eighty. This is a good opportunity to consider what its development over the centuries and millennia looked like. In this paper the author proposes to divide all this time into three periods. The development of commercial law, in relation to serious territorial and political system changes taking place in Poland at that time, was very stormy. After a great but short period before 1939, commercial law was in practice irrelevant. After 1989, it has been slowly formed as part of civil law. Unfortunately, the Civil Code still does not fully perform part of its functions and is not a primary source of commercial law.